

## Rycerzyki □ – Kalarnali (2018)

Written by bluelover

Monday, 29 April 2019 13:30 -

---

## Rycerzyki □ – Kalarnali (2018)



1 *Katla* 03:49 2 *Czary* 03:52 3 *Czerwiec* 03:21 4 *Król* 04:27 5 *Co noc* 03:22 6 *Wydm* 06:08 7 *Kalarnali* 04:18 8 *Koniec zimy* 04:57 9 *Niebieski olbrzym* 03:16 10 *Cienie* 04:05 11 *Finwal* 04:15 Bass – Aleksander Margasiński Drums – Antonis Skolias Guitar – Karol Jadach, Maciej Pitala Keyboards – Michał Mierzwa Vocals – Gosia Zielińska

Drugi album krakowskiej formacji Rycerzyki zdawał się być jednym z najbardziej oczekiwanych krążków z kręgu indie popu. I w sumie nic dziwnego, bo wspomniany band zdaje się być jednym z największych odkryć na polskiej scenie niezależnej. Debiutancki longplay „Rycerzyki” spełniał wszelkie wymogi, bo pokochać lajkoników. Piękne melodie, przebojowość i chwytliwość kompozycji a także naturalność – to największe zalety płyty wydanej w 2015 roku. Swoim debiutem kupili nie tylko mnie, ale innych recenzentów i fanów muzyki niezależnej. Przyznanie się do słuchania tej kapeli w towarzystwie, to nie wstyd a wręcz powód do dumy.

Po blisko trzech latach przerwy zespół postanowił wydać nowy krążek zatytułowany „Kalarnali”. Oczekiwania po udanym debiucie były spory, ale Rycerzyki jak na prawdziwych wojaków w zbrojach przystało, zdołali obronić zamek i uratować księżniczkę. Najnowsza propozycja od Gosi Zielińskiej i spółki jest bardziej przemyślana i wydaje się być bardziej spójna. Mocne piętno na tej płycie odcisnął fakt, że wokalistka grupy spędziła ostatnio sporo czasu w Islandii. Czuć klimat gejzerowej wyspy w tych kompozycjach, zwłaszcza w tekstach, które są mocno bajkowe. Już same tytuły świadczą, że będziemy mieli do czynienia z tekstami zainspirowanymi miejscowymi legendami (*Niebieski Olbrzym*, *Kalarnali*, *Król*). Poza tym jak zagłębimy się w teksty to odkrywamy w nich sporo nawiązań do życia na odległej, zimnej i surowej wyspie (Boże, muszę też tam kiedyś polecieć!).

Co innego wydaje się nam opowiadać muzyka. Jest energicznie, czasami tanecznie, melodyjnie i przebojowo. Już otwierający całość „Katla” zdaje się być nową, alternatywną wersją „Papaji”.

## Rycerzyki – Kalarnali (2018)

Written by bluelover

Monday, 29 April 2019 13:30 -

---

Momentami zespół zwalnia i staje się bardziej sentymentalny i komplementacyjny jak np. w „Co Noc” czy też „Niebieski Olbrzym”. Kompozycyjnie jest to najlepsza rzecz z tego gatunku jaką słuchałem ostatnie. Z miłą chęcią wyłapywałem te wszystkie hooki, zapętlenia i riffy, że aż zatęskniłem za The Car Is On Fire.

Podsumowując, najnowsza propozycja od Rycerzyków to rzecz obowiązkowa dla każdego miłośnika dobrego indie popu. Robiące wrażenie kompozycje mieszają się tutaj z bajkowym klimatem Islandii nadanym przez Gosię Zielińską. „Kalarnali” to piękny, naturalny, szczery i przede wszystkim mocno melodyjny krążek, który idealnie odnalazł się w momencie końca zimy i początku wiosny. W marcu Polska ma wiele wspólnego z Islandią, a gdy w tle słyszymy tą płytę to wydaje się to być jeszcze bardziej oczywiste. ---paweuu.wordpress.com

download (mp3 @256 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)